



MIASTA

PRAW CZŁOWIEKA

INSPIRACJE
DOBRE PRAKTYKI
NARZĘDZIA

ANEKS
CZ. 1



MIASTA PRAW CZŁOWIEKA

INSPIRACJE, DOBRE PRAKTYKI, NARZĘDZIA

ANEKS CZ. 1

Gdańsk – Gdynia, 2022

Wydawca:

Stowarzyszenie Arteria
ul. Mireckiego 16/2, 81-229 Gdynia
art-eria.pl, kontakt@art-eria.pl

Zespół projektowy: Anna Miler, Dominika Sadowska,
Anna Strzałkowska, Kinga Wysieńska-Di Carlo
Korekta i opracowanie graficzne: Leszek Jerzy Paszkowski

ISBN 978-83-931353-8-7

Publikacja powstała w ramach projektu „Standard minimum praw człowieka w polskim samorządzie”.

Organizator: Stowarzyszenie Arteria

Partner: Związek Miast Polskich



Projekt realizowany z dotacji programu Aktywni Obywatele – Fundusz Krajowy finansowanego
przez Islandię, Liechtenstein i Norwegię w ramach Funduszy EOG



Poradnik dostępny jest na warunkach licencji Creative Commons – Uznanie autorstwa – Użycie niekomercyjne
– Na tych samych warunkach 4.0 Międzynarodowe: <https://creativecommons.org/licenses/by-nc-sa/4.0/deed.pl>



SPIS TREŚCI

ANEKS 1

- 1.1. Tożsamość płciowa – Uznanie potrzeb osób transpłciowych i niebinarnych w kontekście projektowania inkluzywnego
EWELINA NEGOWETTI 3
- 1.2. Zdrowie i higiena menstruacyjna a prawa człowieka
OLGA JABŁOŃSKA 5
- 1.3. Bliżej Miast Praw Człowieka. Pełnomocniczki i pełnomocnicy ds. równego traktowania: propozycje wspólnych działań
ANNA STRZAŁKOWSKA, JUSTYNA BIAŁCZAK 8



1.1.

TOŻSAMOŚĆ PŁCIOWA – UZNANIE POTRZEB OSÓB TRANSPŁCIOWYCH I NIEBINARNYCH W KONTEKŚCIE PROJEKTOWANIA INKLUZYWNEGO

EWELINA NEGOWETTI

Przyglądając się sytuacji osób transpłciowych (binarnych i niebinarnych) w kontekście instytucji publicznych, z których usług te osoby korzystają, powinniśmy rozdzielić potrzeby osób binarnych i osób niebinarnych. Do tej pory, zasadniczo, temat potrzeb osób niebinarnych nie istniał w przestrzeni publicznej. Dzisiaj staje się on coraz bardziej powszechnym i co więcej – poza Polską wiele państw i ich instytucji już uwzględnia te potrzeby i możemy obserwować, jakie korzyści z tego płyną dla społeczeństwa.

Inkluzywność w instytucjach to uwzględnianie potrzeb każdej osoby, jednak musimy mieć na uwadze, że instytucje podlegają pewnym ograniczeniom, które wymagają upraszczania działań, a nie ich rozbudowywania. Przy czym myśląc o instytucjach w kontekście samorządu mam na myśli samorząd jako pracodawcę, samorząd jako właściciela przestrzeni, z której korzystają mieszkanki lub mieszkańcy, a także urzędy, instytucje kultury, obiekty sportowe czy wreszcie szkoły, w przypadku których samorząd pełni rolę organu prowadzącego. Rola instytucji samorządowych w przestrzeganiu praw człowieka osób transpłciowych, w tym niebinarnych, jest nie do przecenienia, a jego wpływ na budowanie kultury włączenia ma decydujące znaczenie w całym cyklu życia człowieka.

JAK ZATEM ZADBAĆ O TE POTRZEBY?

Diagnoza potrzeb osób transpłciowych (z uwzględnieniem podziału na osoby binarne i niebinarne) jest kluczowa. Ponadto wprowadzając nowe rozwiązania w jakimkolwiek obszarze, powinniśmy zadać sobie pytanie, czy to rozwiązanie narzuca jasny podział na płcie binarne? Jeśli tak, czy zatem uwzględnia potrzeby osób niebinarnych. Przykład: znana różowa skrzyneczka umieszczana jedynie w toaletach damskich. Już sama nazwa „różowa” wpisuje się w stereotyp myślenia, że środki higieniczne menstruacyjne są przypisane kobietom. Uwalniając ową skrzyneczkę od stereotypu płci

może powinna być nie różowa a biała? Jak umywalka czy toaleta, bo to ten sam element wystroju wnętrza łazienki. Skrzyneczki ze środkami menstruacyjnymi nie znajdziemy również w toaletach dla osób z niepełnosprawnością ruchową. Warto zatem przyrzeć się naszemu często stereotypowemu myśleniu, bo przecież okres ma również dziewczynka czy kobieta poruszająca się na wózku oraz transpłciowy chłopiec, mężczyzna lub osoba niebinarna.

Zatem toalety, szatnie, przebieralnie powinny być dostosowane do potrzeb kobiet i mężczyzn – zapewniając dokładnie te same zasady korzystania z nich dla osób transpłciowych binarnych, jak dla osób cisplciowych. Biorąc pod uwagę potrzeby osób niebinarnych – warto stworzyć wcześniej wymienione przestrzenie – jako przestrzenie bez oznaczenia płci. Toaleta oznaczona jako „rodzinna” zapewni komfortowy dostęp zarówno osobom niebinarnym, jak i rodzicowi z dzieckiem czy osobie o ograniczonej możliwości poruszania się, która potrzebuje pomocy opiekuna_ki.

Skoro mowa o przestrzeni w instytucjach publicznych, warto zwrócić również uwagę na oznaczenia, jakich używamy w tej przestrzeni. Czy oznaczenie „pokój rodzinny” musi przedstawiać symbol kobiety, mężczyzny i dwójki dzieci różnej płci? Wiemy, że obecny model rodziny się zmienił i przestrzeń publiczna służąca mieszkankom i mieszkańcom powinna być dostosowana do tych zmian. Dzisiaj pojęcie *gender mainstreaming* powinno już nie tylko wiązać się z uwzględnieniem perspektywy (żeńskiej) płci w podejściu intersekcyjnym, ale dotyczyć również mainstreamingu pod kątem uwzględnienia niebinarności we wszystkich miejskich działaniach programach, strategiach czy politykach.

Również język, używany w instytucjach publicznych, powinien być językiem inkluzywnym oraz wyrażającym szacunek do godności człowieka. W przypadku osób transpłciowych binarnych stosowanie poprawnych

zaimków i form gramatycznych jest nie tylko przejawem kultury osobistej, ale i wyrazem zasady równego traktowania. W przypadku osób o niebinarnej tożsamości płciowej język polski nie ułatwia przedstawienia się na używanie form neutralnych w sposób jednoznaczny i płynny. Język urzędowy powinien być zrozumiały dla wszystkich osób i spełniać wymogi prostego i ekonomicznego języka. Te kryteria pozwalają jednak stosować takie określenia, które uwalniają komunikaty od zbędnego określania płci. Zamiast pisać „Panie i Panowie” lub „Szanowni Państwo” – używajmy „Dzień dobry”, zamiast mówić albo pisać o pracownikach, klientach czy uczniach rozważmy stosowanie formuły osoby zatrudnione lub współpracujące, osoby klienckie oraz grono czy osoby uczniowskie. Warto przyrzeć się wewnętrznym politykom pod kątem uwzględnienia tożsamości niebinarnej – na przykład gdy w instytucji obowiązuje *dress code* ściśle przypisany do płci binarnej. Tu można odnieść się również do statutów szkoły, które często regulując szczegóły związane ze strojem i ubiorem, pomijają specyfikę dzieci i młodzieży transpłciowej, w tym niebinarnej. Więcej na temat szkoły włączającej dla dzieci i młodzieży transpłciowej, w tym niebinarnej, w kontekście realizacji praw człowieka przez organ prowadzący, znaleźć można na dzieckotranspłciowe.pl.

Kolejnym obszarem do analizy pod kątem realizacji praw człowieka osób transpłciowych jest wymóg podawania płci metrykalnej w formularzach, ankietach czy innych dokumentach formalnych. Warto przyrzeć się takim materiałom i przeanalizować, czy zbierane dane, które najczęściej służą przecież statystyce albo identyfikacji, odzwierciedlają stan faktyczny, czyli tożsamość płciową czy

też płeć metrykalną. Rodzi to pytanie o celowość wprowadzonych rozwiązań. Obecna sytuacja powoduje bowiem liczne problemy dla osób transpłciowych, w tym niebinarnych, np. przy korzystaniu z transportu publicznego (zdjęcie w bilecie miesięcznym), dostępu do dóbr i usług kulturalnych, edukacyjnych, zdrowotnych. Nie chodzi przy tym wyłącznie o bariery formalne, ale i o brak przygotowanej kadry w samorządowych instytucjach (biblioteka i zakładanie karty bibliotecznej, szkoły i funkcjonowanie pod wybranym imieniem, używanie właściwych zaimków, przebieranie się na wf), policja, straż miejska, ale i służba zdrowia – szpitale samorządowe, które potrafią nie respektować prawa transpłciowej pacjentki do nieprzebywania w męskiej sali. Specjalistyczna wiedza i świadomość są niezwykle istotne przy tworzeniu nowych rozwiązań – zarówno dla osób zatrudnionych w instytucjach samorządowych, jak i osób z nich korzystających.

Osoby transpłciowe – binarne i niebinarne – są często zagrożone patologizacją. Zatem szczególną uwagę należy zwrócić na ich bezpieczeństwo fizyczne i psychologiczne w publicznych instytucjach pomocowych. Zasady i realizowanie przepisów w tych jednostkach powinno szczególnie uwzględniać potrzeby osób transpłciowych, by nie narażać ich na dodatkowe problemy lub cierpienie, w sytuacji gdy zgłaszają się po pomoc.

Uznawanie, respektowanie i odpowiedź na tak podstawowe potrzeby osób transpłciowych jest formą realizacji ich praw człowieka. Mówiąc o tych potrzebach, nie mamy na myśli żadnej formy przywilejów, lecz dostosowanie naszych usług do zmieniających się wszak cały czas potrzeb mieszkanek i mieszkańców miast.



EWELINA NEGOWETTI

(ona, jej)

Adminka grupy „Transpłciowość w rodzinie”, aktywistka na rzecz transpłciowych dzieci i ich rodziców. Edukatorka, trenerka, coach, certyfikowana mediatorka szkolna oraz ilustratorka edukacyjna.

Prowadzi społeczne dyżury informacyjno-edukacyjne na temat transpłciowości dla rodziców i pedagogów. Od wielu lat współpracuje z samorządem, szkołami, korporacjami i organizacjami NGO w zakresie edukacji na temat transpłciowości. Z wykształcenia – specjalista ds. zarządzania organizacjami pozarządowymi.



1.2.

ZDROWIE I HIGIENA MENSTRUACYJNA A PRAWA CZŁOWIEKA

OLGA JABŁOŃSKA

Dostęp do środków higieny menstruacyjnej to podstawowe prawo człowieka. Bez niego kobiety i dziewczynki nie mogą żyć z godnością, korzystać w pełni z prawa do edukacji czy cieszyć się aktywnością zawodową. Jest on nieodłącznym elementem dążenia do równości w życiu prywatnym i przestrzeni publicznej.

PODSTAWOWE DEFINICJE

Zdrowie menstruacyjne oprócz dostępu do odpowiednich i preferowanych środków higieny obejmuje także swobodny dostęp do toalet, odpowiednią edukację, profesjonalną i właściwą opiekę zdrowotną oraz wspierające, niestygmatyzujące środowisko¹.

O ubóstwie menstruacyjnym mówimy przede wszystkim wówczas, kiedy osoby menstruujące nie posiadają wystarczających środków finansowych, pozwalających na dostęp do odpowiednich środków menstruacyjnych. W szerszym rozumieniu termin ubóstwa menstruacyjnego oznacza ograniczony lub niewystarczający dostęp do toalet, produktów menstruacyjnych lub edukacji w zakresie zdrowia menstruacyjnego w wyniku ograniczeń finansowych lub negatywnej stygmatyzacji społeczno-kulturowej związanej z miesiączką².

Według danych Funduszu Ludnościowego Narodów Zjednoczonych (UNFPA) higiena menstruacyjna ma fundamentalny wpływ na życie milionów ludzi na całym świecie, a jej brak powoduje negatywne skutki w obszarze zdrowotnym, edukacyjnym, psychospołecznym i ekonomicznym³. Z informacji publikowanych przez Bank

Światowy⁴ wynika, że ubóstwo menstruacyjne może prowadzić do problemów zdrowia fizycznego, m.in. infekcji upośledzających płodność, czy braku diagnozy niebezpiecznych chorób, jak endometrioza czy nowotwory. Jego skutkiem są też problemy zdrowia psychicznego: uczucie strachu i wstydu związane z próbą ukrycia okresu, utrudnienie (a nawet brak możliwości) wykonywania codziennych obowiązków czy uczestnictwa w wydarzeniach. Tym samym ubóstwo menstruacyjne może negatywnie wpływać na naukę i pracę, a w konsekwencji na poziom wykształcenia i możliwość znalezienia dobrej pracy.

ZDROWIE MENSTRUACYJNE W STATYSTYKACH

Ubóstwo menstruacyjne od lat stanowi niewidoczny problem. Przybliżone szacunki wskazują, że spośród 1,9 miliarda kobiet i dziewcząt, które obecnie miesiączkują, około 500 milionów nie może w pełni dbać o higienę podczas menstruacji⁵ – przy czym estymacje te opierają się na liczbie kobiet nie mających dostępu do odpowiednich urządzeń sanitarnych, a większość tych osób mieszka w krajach o niskich i średnich dochodach⁶. Biorąc jednak pod uwagę liczbę osób, które nie mają dostępu do środków higieny menstruacyjnej, wystarczającej wiedzy dotyczącej cyklu menstruacyjnego, dostępu do opieki zdrowotnej i są piętnowane z powodu miesiączki, liczba ta może być znacznie wyższa. Również w czasach kryzysów zdrowotnych i w dziedzinie bezpieczeństwa – jak np. podczas pandemii COVID-19 czy konfliktów zbrojnych – wcześniej zaniedbane kwestie zdrowotne

¹ Definicja pojęcia „zdrowie i higiena menstruacyjna” została zawarta m.in. w dokumencie *Guidance on Menstrual Health and Hygiene* opublikowanym przez UNICEF w roku 2019.

² Definicja zawarta w słowniku *Glossary for the Global Menstruation Movement*.

³ *Menstruation and human rights*: <https://www.unfpa.org/menstruationfaq#Period%20Poverty>.

⁴ *Menstrual Health and Hygiene*: <https://www.worldbank.org/en/topic/water/brief/menstrual-health-and-hygiene>.

⁵ *Menstrual Health and Hygiene, Brief*, 12.05.2022, World Bank.

⁶ Raport „Krwawy problem. Ubóstwo menstruacyjne: dlaczego i jak musimy je zakończyć?”, *Founders Pledge*, 2020.

prawdopodobnie staną się jeszcze bardziej zmarginalizowane, ponieważ załamują się dotychczasowe łańcuchy dostaw. To sprzyja zachwianiu bezpieczeństwa żywnościowego, a finansowanie w obszarze opieki medycznej jest przekierowywane na walkę z innymi kryzysami.

Warto także podkreślić, że problem ubóstwa menstruacyjnego dotyczy osób na całym świecie, nawet tych, które żyją w krajach o wysokich dochodach. Jest on obecny również w Europie. Wskazuje na to Rezolucja Parlamentu Europejskiego z dnia 24 czerwca 2021 roku w sprawie sytuacji w zakresie zdrowia seksualnego i reprodukcyjnego oraz praw w tej dziedzinie w UE w kontekście zdrowia kobiet⁷. Wynika z niej, że odsetek kobiet dotkniętych przez ubóstwo menstruacyjne w Europie to aż 10%.

Według opublikowanych przez Główny Urząd Statystyczny informacji sygnałnych z Narodowego Spisu Powszechnego Ludności i Mieszkań 2021 prawie 800 tys. mieszkań w Polsce funkcjonuje na co dzień bez dostępu do toalety. Wyniki Spisu wskazują także na to, że z brakiem dostępu do bieżącej wody zmagają się 445 tys. mieszkań. Badania Kulczyk Foundation na temat postrzegania miesiączki w Polsce pokazują z kolei, że co piątej kobiecie zdarzyło się nie mieć środków na zakup odpowiednich artykułów higieny menstruacyjnej. Wśród osób o niskich dochodach ten odsetek wzrasta do prawie 40%.

Ponadto okres wciąż stanowi społeczne tabu. Aż 42% badanych kobiet przyznało, że w ich rodzinnym domu o miesiączce się nie mówi lub nie mówiło się wcale. Dla wielu to temat wstydlivy, o którym niechętnie rozmawiają. Doświadczenie pierwszej miesiączki często obarczone jest wstydem, lękiem i samotnością. Co trzecia nastolatka nie jest przygotowana na pierwszy okres⁸.

⁷ 2020/2215(INI).

⁸ Menstruacja. Raport z badania jakościowego i ilościowego, Difference, 2020.

Z badań przeprowadzonych przez firmę Procter & Gamble wynika natomiast, że 15% ankietowanych dziewczynek opuściło zajęcia szkolne z powodu braku dostępu do artykułów higienicznych, a 21% uczennic ma przyjaciółkę, którą dotyczy problem ubóstwa menstruacyjnego. Co oznacza, że z problemem ubóstwa menstruacyjnego zmagają się 1 na 6 nastolatek⁹.

POTRZEBA ZMIAN

W Polsce obecnie żyje prawie 20 milionów kobiet¹⁰, z czego w wieku reprodukcyjnym (15–49 lat) – 9 milionów¹¹. Zapewnienie dostępu do środków menstruacyjnych pozwoli im nie tylko godnie przeżyć czas miesiączkowania, ale także uchroni przed opuszczaniem dni pracy lub zajęć lekcyjnych z powodu miesiączki. Odpowiednia edukacja na temat cyklu menstruacyjnego to z kolei wzmacnianie ich pewności siebie i budowanie wspierającego środowiska, a tym samym niwelowanie tabu i stygmatyzacji towarzyszących miesiączce.

Kulczyk Foundation od kilku lat podejmuje działania dotyczące zdrowia menstruacyjnego. Fundacja zainicjowała powstanie Okresowej Koalicji, zrzeszenia organizacji i ekspertek zajmujących się tym tematem, w ramach której zwiększa dostępność do środków higieny menstruacyjnej wśród osób wykluczonych społecznie. Organizacja prowadzi także projekt pomocowy i edukacyjny dedykowany szkołom podstawowym i średnim oraz zwiększa świadomość na temat zdrowia i higieny menstruacyjnej wśród pracodawców sektora prywatnego i publicznego.

⁹ Ankieta online wykonana na zlecenie P&G w 2018 roku, przeprowadzona została na grupie 300 dziewcząt w wieku 18–24.

¹⁰ Polska w liczbach 2021, GUS, Warszawa 2021. Dane na dzień 31 grudnia 2020 wskazują 19 763 tys.

¹¹ UNICEF, country profile.



OLGA JABŁOŃSKA

(ona, jej)

Od stycznia 2022 dyrektorka Działu Projektów Pomocowych w Kulczyk Foundation, zajmująca się m.in. koordynacją przedsięwzięć dotyczących zdrowia i higieny menstruacyjnej w kraju i za granicą. W latach 2006–2021 pracowała w Ministerstwie Spraw Zagranicznych, ostatnio kierując Wydziałem Pomocy Humanitarnej w Departamencie Współpracy Rozwojowej. Zajmowała się tam projektami dotyczącymi pomocy doraźnej przede wszystkim dla uchodźców i osób wewnętrznie przesiedlonych poszkodowanych w związku z konfliktami zbrojnymi w Syrii i Iraku. Jako zawodowa dyplomatka pełniła także funkcję I sekretarza ds. politycznych w Ambasadzie RP w Kanadzie, a także zajmowała się relacjami bilateralnymi i stosunkami kulturalnymi z państwami bałtyckimi i niemieckojęzycznymi.



1.3.

BLIŻEJ MIAST PRAW CZŁOWIEKA. PEŁNOMOCNICZKI I PEŁNOMOCNICY DS. RÓWNEGO TRAKTOWANIA: PROPOZYCJE WSPÓLNYCH DZIAŁAŃ

ANNA STRZAŁKOWSKA
JUSTYNA BIAŁCZAK

Na przestrzeni ostatnich lat wśród władz samorządowych i osób zajmujących się równym traktowaniem w Polsce wzrosła świadomość, iż obowiązek przestrzegania, poszanowania i promowania praw człowieka spoczywa nie tylko na władzach krajowych, ale również na władzach regionalnych i lokalnych. To tu, na poziomie lokalnym, w mieście lub małej gminie, mieszkańcy i mieszkanki w największym stopniu realizują swoje prawa i wolności. Są to konkretne sytuacje dotyczące np. dostępu do opieki zdrowotnej, zapewnienia schronienia, zarządzania przestrzenią publiczną czy załatwienia spraw urzędowych. Powiązanie praw człowieka z codziennymi sprawami

zwykłych ludzi najlepiej oddają słowa Anny Eleanor Roosevelt, koordynatorki prac nad Powszechną Deklaracją Praw Człowieka: „Gdzie zaczynają się uniwersalne prawa człowieka? W małych miejscach, blisko domu – tak blisko i tak małe, że nie widać ich na żadnej mapie świata. Jednak są światem każdej osoby: to dzielnica, w której mieszka, szkoła, do której uczęszcza; fabryka, gospodarstwo lub biuro, w którym pracuje. W takich miejscach każdy mężczyzna, kobieta i dziecko szukają sprawiedliwości, równych szans, godności bez dyskryminacji. Jeżeli te prawa nie będą miały tam znaczenia, nie będą miały też znaczenia nigdzie indziej.”



Fot. Rafał Motyl, Zdjęcie z zasobów Urzędu m.st. Warszawy

Władze lokalne są zobowiązane do realizacji praw człowieka na mocy międzynarodowych i europejskich konwencji, kart i traktatów ratyfikowanych przez państwa, a także na mocy prawa krajowego. W celu realizacji tych zobowiązań wiele miast w Polsce rozpoczęło prace nad lokalnymi politykami równości.

Pomimo wielu doświadczeń miast w zakresie budowania polityk i programów równościowych dopiero uczymy się, jak je wdrażać, koordynować i zapewnić im skuteczność oraz trwałość oddziaływania. W tym celu w wielu miastach powołano pełnomocniczki ds. równego traktowania oraz inne struktury i ciała mające wesprzeć osoby kształtujące politykę lokalną we wdrażaniu praw człowieka. Oprócz pełnomocniczek są to Rady Kobiet, Rady Równego Traktowania oraz Rady Imigrantów.

Podczas spotkań sieciujących odbywających się w ramach projektu „Standard minimum praw człowieka w polskim samorządzie”, jak również podczas spotkania stacjonarnego, które odbyło się 26–27 września br. w Warszawie, pełnomocniczki wypracowały rekomendacje dla miast, które chcą wzmocnić swoje działania w realizacji praw. Rekomendacje kładą nacisk na powołanie urzędu zajmującego się równym traktowaniem, choć pomijają kwestię nazewnictwa, skupiając się na wytycznych, które mają zapewnić osobie pełniącej tę funkcję efektywność i sprawczość. Zebrano następujące rekomendacje:

1. Pełnomocniczki i pełnomocnicy ds. równego traktowania powinny_{ni} być powoływane_{ni} zarządzeniem prezydenta_{ntki}.
2. Należy utworzyć samodzielny etat w urzędzie, niezależne stanowisko wraz z budżetem (wynagrodzenie nie wolontariat) dla pełnomocniczki_{ka}.
3. Proces powoływania pełnomocniczki_{ka} powinien być określony i powinien uwzględnić dorobek kandydatki_{ta}, doświadczenie i posiadane zaufanie społeczne.
4. Transparentne ulokowanie w strukturze organizacyjnej urzędu (np. bezpośrednio przy prezydencie_{ntce}), wskazanie biura/wydziału do wsparcia działań (wykonuje zadania przy pomocy ...).
5. Należy wskazać urzędników/zbudować zespół wspierający pracę pełnomocniczki_{ka}.
6. Należy zaprojektować plan pracy oraz przypisać budżet, który wesprze jego realizację.
7. Należy określić formę sprawozdania z działania. Wobec urzędu byłoby to sprawozdanie lub raport roczny, wobec społeczności lokalnej np. komunikacja na stronie WWW.

Podczas spotkania pełnomocniczki wypracowały również propozycje wspólnych działań oraz zdecydowały o zawiązaniu sieci pełnomocniczek ds. równego traktowania, której celem będzie m.in.:

1. Wymiana wiedzy i doświadczeń w zakresie przygotowywania dokumentów strategicznych, m.in. webinaria eksperckie.
2. Podejmowanie wspólnych inicjatyw: Dzień Praw Człowieka, Ogólnopolski Tydzień Dostępności, działania na rzecz zwiększenia bezpieczeństwa w taksówkach aplikacyjnych, dni równości i różnorodności, wprowadzenie słownika inkluzywnego w samorządach.
3. Działania zmierzające do umocowania przy strukturach Agencji Praw Podstawowych (FRA) ogólnopolskiej samorządowej sieci pełnomocniczek i pełnomocników ds. równego traktowania.
4. Uniwersytet Praw Człowieka dla Pełnomocniczek i Pełnomocników.
5. Wymieniamy się wiedzą: budujemy platformę edukacyjną (biblioteka – dysk zewnętrzny).
6. Wypracowanie wspólnej wizji/misji/strategii działania.
7. Przygotowywanie wspólnych stanowisk/apeli/rekomendacji w sprawach związanych z prawami człowieka na poziomie lokalnym.
8. Wspólne kampanie społeczne – tworzenie nowych kampanii oraz inwentaryzacja tych, które już lokalnie się odbyły (dobre przykłady do zaimplementowania w innych samorządach).
9. Opracowanie wspólnych narzędzi do wdrażania kluczowych rozwiązań, takich jak np. budżetowanie równościowe (uniwersalne).
10. Wspólna metodologia badań diagnostycznych i ewaluacja.
11. Wspólne aplikowanie o środki zewnętrzne na działania w obszarze praw człowieka.
12. Ustalenie faktycznych priorytetów polityki równościowej dla każdego samorządu.
13. Wspólne inicjatywy ustawodawcze i lobbying.
14. Dyskusja oraz identyfikacja nowych obszarów dyskryminacji.
15. Budowanie partnerstw międzysektorowych na rzecz praw człowieka.

Podczas Kongresu Kobiet, który odbył się 8–9 października br. we Wrocławiu, pełnomocniczki spotkały się z przedstawicielką Saksońskiej Rady Kobiet, panią Andreeą Pankau. Przedstawiła ona sytuację w Niemczech, gdzie trwają prace nad nowelizacją Ustawy o równym

traktowaniu. Obecna ustawa gwarantuje, że w miejscowościach powyżej 20 tys. mieszkańców i mieszkańek rada obligatoryjnie powołuje pełnomocnika lub pełnomocniczkę ds. równego traktowania. Osoba pełniąca tę funkcję posiada swoje biuro, zespół oraz wydzielony budżet



DR ANNA STRZAŁKOWSKA

(ona, jej)

Psycholożka i socjolożka, nauczycielka akademicka, aktywna działaczka na rzecz praw człowieka. Koordynatorka prac nad politykami równości w Gdańsku oraz zespołu eksperckiego ds. praw osób LGBT+ w Radzie Konsultacyjnej Strajku Kobiet. Współprzewodnicząca pierwszej kadencji Gdańskiej Rady ds. Równego Traktowania przy Prezydencie Gdańska.

Obecnie pracuje w Zespole ds. Praw Człowieka w Związku Miast Polskich. Jest założycielką Stowarzyszenia na rzecz Osób LGBT+ Tolerado oraz Fundacji Tęczowe Rodziny.

na realizację swoich zadań. Wydaje się, że rozwiązania prawne przyjęte w Niemczech mogą być w Polsce dobrym źródłem inspiracji i motywacją do dalszej współpracy na rzecz wdrażania międzynarodowych standardów praw człowieka do naszych miast i gmin.



JUSTYNA BIAŁCZAK

(ona, jej)

Filolożka romańska, humanistka otwarta na ludzi i na tematy społeczne. Zawodowo od lat związana z bankowością, współpracuje z sektorem publicznym, głównie przy realizacji inwestycji samorządowych. Współtwórczyni inicjatywy Rok Kobiet – To jest Twój czas, przestrzeni w której kobiety dzielą się swoją wiedzą i doświadczeniem zawodowym, inspirują i wzajemnie wspierają. Promuje kobiece inicjatywy i aktywności, podejmowane w samorządach na rzecz społeczności lokalnych. Współpracowała przy organizacji I Ogólnopolskiego Forum Rad Kobiet. Zaangażowana w tematy związane ze zrównoważonym rozwojem i odpowiedzialnością społeczną biznesu. Członkini Zespołu ds. Praw Człowieka i Równego Traktowania przy ZMP.

